

Brakuje krwi. Szpitale biją na alarm

data aktualizacji: 2022.08.11 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Żona Leszka straciła cierpliwość do krwiodawcy. Podczas wizyty w Łodzi poszedł oddać płytki w centrum przy ulicy Franciszkańskiej. Umówili się, że po godzinie będzie do jej dyspozycji. Znalazł się po dwóch godzinach z rozbrajającym wyjaśnieniem: - Lekarz uznał, że mam dziś bardzo dobre wyniki i zapytał, czy nie mógłbym udzielić podwójnej donacji. Nie dało się szybciej.

Dwie godziny podłączony do worka, czekał na zakończenie pobrania. Do dziś na koncie Leszek Jek ma 80 litrów donacji, zachęca do przyłączenia się do akcji honorowego oddawania krwi.

W szpitalach w całym kraju brakuje krwi. W okresie wakacyjnym każdego roku wzrasta liczba ofiar wypadków, a stali krwiodawcy wyjeżdżają na urlopy, w związku z czym zaczyna brakować krwi, która codziennie potrzebna jest w szpitalach w całym kraju.

Najbardziej oczekiwaną i uniwersalną jest ta z grupy zero, mająca ujemne Rh (O RhD-). Informacje o bieżącym stanie zapasów są dostępne na stronach internetowych centrów krwiodawstwa i krwiolecznictwa oraz krew.info

Pierwszy raz oddał krew dla kolegi. Na przełomie 2009 i 2010 roku w rodzinie pojawiła się choroba.

- Mojej mamie drastycznie spadł poziom czerwonych płytek, potrzebowała krwi. Od tamtego czasu co 29 dni, regularnie oddaję w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Warszawie płytki - mówi Leszek Jek. Krwiodawca na swoim koncie ma... 80 litrów oddanej krwi.

Przyznaje, że pomoc, którą niesie, wymaga od niego pewnej dyscypliny, w pewnym sensie również podporządkowanie życia wizytom w centrum krwiodawstwa.

- Przed samym pobraniem intensywnie się nawadniam. To ważne, by rozrzedzić krew, dużo łatwiej i sprawniej odbywa się samo pobranie. Pobranie płytek różni się od trakcyjnego oddania krwi. Przede wszystkim trwa dużo dłużej. Na fotelu, pod igłą spędzam godzinę i dłużej - opowiada.

Jego przedramię przykrywa rękaw koszuli, pod nią widać ślady wkłuć.

- Zdarza się, że gdy brakuje krwi w centrum krwiodawstwa, zwraca się do mnie z prośbą o oddanie krwi. Nie odmawiam. Mam świadomość, że w ten sposób mogę uratować czyjeś życie - mówi.

Z trudnością udaje się od naszego rozmówcy wyciągnąć osobiste zwierzenia, dotyczące pomocy, jaką niesie. Wielokrotnie przecież zdarzało się, że sam angażował się w zbiórkę krwi dla potrzebujących znajomych, mieszkańców miasta.

Opowiada natomiast historię, która jest stałym motywatorem. Zdarzyło się, że załatwiał sprawy w urzędzie. W Skierniewicach honorowi dawcy krwi mogą parkować w strefach płatnych bez konieczności opłaty biletu (patrz ramka). Przed pokojem czekał razem z innym mężczyzną. W pewnym momencie usłyszał:

- Pan mnie nie zna, ale ja pana znam - oddał pan dla mnie krew. Dostałem gęziej skórki - opowiada.

Człowiek ma w sobie od 5 do 7 litrów krwi. Leszek Jek oblicza swoją pojemność na 5,5 litra. Ma złotą odznakę krwiodawcy.

Punkt pobrań w Skierniewicach. Ulica Dworcowa 3 tel. 665 084 100 Godziny rejestracji - 7.30 - 11.00, wtorek do piątku. Godziny pracy punktu: - 7.00 - 14.30, wtorek-piątek.

Parkowanie dla honorowych dawców bezpłatne

Mieszkańcy Skierniewic, którzy są zasłużonymi dawcami krwi, mogą ubiegać się o dokument upoważniający do darmowego postoju w strefie płatnego parkowania w mieście.

Decyzję o takim sposobie promowania krwiodawstwa skierniewiccy radni podjęli we wrześniu minionego roku

O kartę uprawniającą do bezpłatnego parkowania w Skierniewicach mogą ubiegać się mieszkańcy miasta, którzy przedstawią dokument - może to być zaświadczenie, legitymacja zasłużonego dawcy, lub dawcy honorowego potwierdzająca oddanie co najmniej 6 litrów krwi - ten próg obowiązuje mężczyzn, lub też 5 litrów, jeśli jest się kobietą. By ją otrzymać, należy złożyć osobiście wniosek w Wydziale Rozwoju Gospodarczego, Sportu i Spraw Społecznych Urzędu Miasta przy ul. Senatorskiej 12. Wszelkie druki można pobrać ze strony internetowej ratusza lub odebrać w formie papierowej w siedzibie wydziału bądź też w punkcie pobrań RCKiK mieszczącym się przy ulicy Dworcowej 3J.

- Wnioski będą u nas dostępne od przyszłego tygodnia - potwierdza Katarzyna Korzeniowska. - Tak

samo będziemy wydawać zaświadczenia potwierdzające ilość oddanej krwi.

Chcąc uniknąć mandatu za nieuprawnione parkowanie, wydaną kartę należy umieścić za przednią szybą samochodu w taki sposób, by była czytelna. Co ważne, karta wydawana jest na osobę, a nie na rodzinę. Jeśli rodzina pragnie bezpłatnie zaparkować w okolicy Rynku, to krwiodawca musi być kierowcą. Przy ewentualnej kontroli może być poproszony o okazanie dokumentu tożsamości.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/40955-brakuje-krwi-szpitalu-bija-na-alarm>